

# GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartal  
nie złp. 12 — miesięcznie złp. 4.  
Ner pojedynczy gr.

N<sup>RO</sup> 232.

Prenumerata na prowincji z opłatą  
pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 31 Sierpnia 1829 roku w Poniedziałek.

## WIADOMOSCI HANDLOWE.

WARSZAWA. — Na ostatnich targach płacono: Pszenicę 20 do 25, żyto 9 do 11, jęczmień 8 do 9, owies 5 do 6 złp. za korzec.

AMSZTERDAM, — Dnia 22 sierpnia. — I wczorajszego dnia był odbyty na pszenicę po cenie nieco podwyższonej. Żyta kupowano dosyć po cenie zwyczajnej. Jęczmień bez odmiany. Owies miał skory pokup po cenie o 10 Fl. droższej. Szukano także i tatarski. — W ogólności płacono: Pszenicę polską 125-funtową białą po 395 Fl., pośledniejszą 129-funtową taką po 390 do 392 Fl., wysokopstrokatą 127-funtową po 362, taką 125-fnt. po 360 Fl. czerwoną 130-fnt. gdańską po 355 Fl. (po 44 złp. za korzec). — Żyto 116 do 122-fnt. pruskie, po 160 do 176 Fl. (po 19<sup>5</sup>/<sub>8</sub> do 21<sup>5</sup>/<sub>8</sub> złp. za korzec). — Jęczmień 119-fnt. litewski po 160 Fl., inne gatunki po 138, 140 do 152 Fl. — Owies 64 do 65-fnt. na obrok po 74 Fl., drobny 84-fnt. po 121 Fl. — Tatarska 120-fnt. po 140 Fl.

## WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE KRÓLESTWO POLSKIE.

— *Urząd municypalny miasta stołecznego Warszawy.* Stósownie do reskryptu kommissji rządowej spraw wewnętrznych i policji z dnia 28 b. m. Nr. 1862, zawiadamia: iż licytacja publiczna in minus na dostawę czyszczonego oleju do oświecenia plic i placów publicznych miasta Warszawy, obwieszczeniem urzędu municypalnego z dnia 12 b. m. Nr. 902 na dzień 31 b. m. ogłoszona, do dnia 10 września r. b. odłożoną została. Wzywa więc konkurentów chęć podjęcia się dostawy oleju czyszczonego mających, aby w dniu powyższym o godzinie 2 z południa w biurze urzędu municypalnego zaopatrzeni w wadnym złp. 6000 znajdować się chcieli. — Działo się w Warszawie dnia 29 sierpnia 1829 r. — Vice prezydent *Lubowidzki.* — Sekr. jeneralny *Jahotkowski.*

— *Dziekan wydziału lekarskiego królewskiego uniwersytetu.* — Podaje do wiadomości: iż nowy kurs sztuki położniczej dla kobiet, rozpocznie się dnia 19 września r. b. Dla zamierzających poświęcić się tej nauce, zapis trwać będzie od dnia 13 do 15 tychże miesiąca i roku, o godzinie 8ej ranniej w instytucie położniczym. Każda z osób chcących być przyjętą w poczet uczennic, obowiązana jest złożyć przy zapisie od miejscowej władzy, świadectwo

dobrych obyczajów, umieć przynajmniej dobrze czytać po polsku, i nieliczyć nad lat 30 skończonych wieku. Na koszt rządowy kobiety brzemienne, lub dzieci przy sobie chowające, do instytutu przyjętymi nie będą. — W Warszawie dnia 28 sierpnia 1829 r. — Dr. *Roliński.* — S. U. *Brodziński.*

— *Obwieszczenie spadkowe* — Z powodu śmierci Eufemij z Potkańskich Horochowej, wdniu 11 listop. 1827 r. nastąpionej, właścicielki połowy kapitału sto tysięcy złotych polskich na dobrach Blizin w powiecie Szydłowskim położonych zabezpieczonego, w wykazie hypotecznym tychże dóbr w dziale IV pod pozycją 2 umieszczonego; i połowy podobnegoż kapitału sto tysięcy złotych polskich na wsi Kaliszany przyległości głównych dóbr Smitowa w powiecie i województwie sandomierskiem położonych, zabezpieczonego, w wykazie hypotecznym głównych dóbr Smitowa pod pozycją 5tą działu IV umieszczonego; toczy się postępowanie spadkowe, w porządku przeto przepisania tytułu własności tego spadku, komu z prawa należec okaza się, roczny termin na dzień 15 grudnia 1829 roku godzinę 9tą ranną oznaczony został, na którego wszyscy prawo własności lub pretensje mieć mogący, wzywają się, aby w pomienionym dniu w kancelarji ziemiańskiej województwa sandomierskiego przed podpisanym regentem pod ostrością prekluzyj prawem zapowiedzianej stawili, i z prawami sobie służącemi popisywali się. — Radom dnia 23 października 1828 r. — *Tomasz Hassman.* R. K. Z. W. S.

## MATHIAS BRACIA

mają zaszczyt uwiadomić *Prześwietną Publiczność*, że skład swój towarów przenieśli na Krakowskie-Przedmieście do DOMU W. WERNERA pod Ner 369 na pierwsze piętro obok głównego odwachu.

Gdy nadal trudnić się tylko będą handlem hurtownym i kommissami, przeto pozostałe towary sprzedawać będą za niższe ceny w nowym lokalu.

## Wiadomości Warszawskie.

— Odebrano tu wiadomość, że JW. JX. Prymas królestwa, u wód zagranicznych powtórnie zachorował.

— Rada administracyjna Królestwa, potwierdziła na zasadzie prawa, zapis testamentowy Marianny z Kempistych Topolskiej wdowy, jak następuje: — Dla kościoła w Siemkowicach złp. 3000; Dla kościoła w Ossyakowie tyleż. — Kommissja województwa Mazowieckiego, ogłosiła licy-

tację d. 25 b.m. w Bolimowie odbyć się mającą, na wieczystą dzierżawę łąk Kąty i Kramarzyska zwanych, do gminy miasta Bolimowa należących.

-- Gazety petersburskie umieściły wypis z działań drugiej armji do dnia 24 lipca v. s. (5 sierpnia) przez generała kwatermistrza Berga przesłany. Główna kwatera armji dnia 21 lipca (4 sierp.) była w Aidos. Generał porucznik Rüdiger donosił, że w Jambolie po odstąpieniu nieprzyjaciół, znaleziono 350 tysięcy karabinowych ładunków, 39,050 pudów sucharów, znaczny zapas przynicy maki i wiele bydła.

-- W dniu jutrzejszym o godzinie 10 rano, odbędzie się w sali giełdowej instalacja kommissji umorzenia długu krajowego, mianowanej dekretem N. Pana z d. 24 czerwca r. b. Poczem Bank Polski zda sprawę z czynności swoich do d. 1 stycznia r. b., pod przewodnictwem ministra prezydującego w kommissji rządowej przychodów i skarbu i w obec zainstalowanej kommissji umorzenia, oraz radców handlowych.

-- Donoszą z Cąbina pod d. 15 sierpnia: Najstarsi ludzie nie pamiętają tak okropnej burzy, jakiej uny doświadczyli zeszłej nocy. Pięć, lub sześć chmur zeszło się w nocy z rozmaitych stron i groziło miastu przez dwie godziny śród nieustannych pioronów zupełnem zniszczeniem. Piorun zapalił magazyn z sianem, słomą, zbożem i drzewem, a pożar obok okropnych błyskawic burzy sprawiał widok nadzwyczajny. W końcu spuściły się na ziemię 3 ogniste kule i gdy padając pękły, rozświetliły cały północny widokrag.

AMERYKA. — W dniu 4 lipca jako w rocznicę niepodległości Zjednoczonych krajów, położono w Filadelfji węgielny kamień do nowego gmachu mennicznego. W tymże dniu położono kamień węgielny w bliskości Baltimore do mostu na rzecze Patapsco, który łączący będzie koleje żelazne na drodze między Baltimore i Ohjo. Koleje te założono na dniu 4 lipca roku zeszłego, a w tej chwili pracuje około nich 2,476 ludzi.

-- W mieście Connecticut przekonał się ktoś, że mieszanina miarko utluczonego imbiru i cukru w równych ilościach, czyni najgorszą wodę zdatną do picia.

-- Podług urzędowego raportu ludność w 28 Rzeczach pospolitych, należących do federacji Zjednoczonych Krajów Ameryki północnej, jest następująca:

	mil kw. angiel.	ludność.
Wirginja	61,000	1,180,000
Missuri	61,000	130,000
Georgia	58,000	410,000
Illinois	56,000	130,000
Florida	54,000	40,000
Alabama	53,000	380,000
Luisiania	49,000	300,000
Mississippi	46,323	130,000
Nowy Jork	46,000	2,000,000
Arkansas	45,309	35,000
Pensylwanja	44,950	1,390,000
Północna Karolina	43,800	720,000
Tennessee	41,300	600,000
Kentucky	39,000	650,000
Michigan	39,000	35,000
Ohio	38,000	1,000,000
Indjana	35,000	400,000

Maine	32,000	420,000
Południowa Karolina	30,080	690,000
Maryland	10,800	450,000
Vermont	10,212	280,000
Nowy Hampshire	9,280	300,000
Massachussets	7,800	580,000
Nowy Jersey	6,000	300,000
Konnecticut	4,674	290,000
Delaware	2,062	80,000
Rhode Island	1,360	96,000
Obwód Kolumbji	100	50,000
Razem wynosi ludność Zjednoczonych Krajów Ameryki północnej 13,000,000.		

ANGLJA. — Z Londynu d. 14 sierpnia. — Zeszłego czwartku przybył do Dover agent francuzki, P. Valette, sekretarz prywatny księcia Polignaca. Były szef cudzoziemskiej policji w Londynie, P. Cooper czekał na niego i obadwa pojechali natychmiast do Londynu. Po przyjeździe ich odbyły się częste konferencje między X. Wellingtonem i francuzkim sprawującym interesa, panem Roth, a posiedzenia w admiralicji i biórze zagranicznym trwają nieustannie. Zmiana ministrów w Paryżu sprawiła tu ruch nadzwyczajny. Po przybyciu owego agenta francuzkiego, posłano urzędnika z marynarki, Ryszarda Bellei, gonćem do Malty i Korfu, a urzędnika z bióra spraw zagranicznych, Ritwell, do Paryża. Z urzędu wojennego posłano rozkazy do officerów, bawiących za urlopem na stałym lądzie, ażeby w krótkim terminie do Anglii powracali. Mennica od niejakiego czasu nieczynna, otrzymała rozkaz odbicia znacznej summy szufrynow. Rząd zakupił wszystkie zapasy salitry, jakie się znajdowały w składach kompanji wschodnio-indyjskiej, i cena tego artykułu poszła w górę. Spekulaneci mówią, że w portach morza Bałtyckiego kazano kupować znaczne partie zboża. Mówią o powszechnym naborze majtków; w marynarce widać wielką czynność, a załogi w Hull, Plymouth, Portland i Jarmouth, otrzymały rozkaz skoncentrowania się w Portsmouth.

-- Cesarzowa brazylska dziś spodziewana w Plymouth. Odjazd królowy Donna Marji został na później odłożony. Sprzeciwił mu się hr. Palmella utrzymując, że jej nieobecność osłabiłaby ducha jej przychylnych i mogłaby stać się przyczyną upadku Tercejry. Między hr. Barbacena a innymi agentami brazylskiemi, odbędzie się jeszcze w tej mierze wspólne naradzenie.

-- Parlament odroczoney został do dnia 15 października. -- Donoszą z Giberaltaru, że dwa okręty austriackie strzelały do pewnej wsi marokańskiej na wschód cieśniny morskiej położonej. W wiosce Arzyla którą zapalili, zburzyli meczet i synagogę.

-- W kilku hrabstwach wybierano majtków. Słychać o przygotowaniu 12 okrętów linjowych, 15 fregat i 20 statków wojennych, które na dzień 15 przyszłego miesiąca, mają być gotowe do żeglugi. W Chatham, Plymouth i Portsmouth, zakładano magazyny z potrzebami wszelkiego rodzaju.

-- Admirał Malcolm donosił, że rossyjski admirał złożył mu dostateczny dowody zatrzymania angielskiego okrętu *Mary* przed Dardanelami. Okręt ten miał fałszywe papiery i wcale inny ładunek a nie ten jaki jego paszport wskazywał.

-- Na postumencie posagu który ojcu swemu król wystawić każe, i już do niego kamień węgielny położyl, będzie

następujący napis: „*Georgio Tertio, Patri Optimo, Georgius Rex.*”

-- W Bedford sporządził ktoś maszynę parową tylko dwa łoty ważącą. Cylinder ma  $\frac{3}{4}$  linii średnicy, a ruch jej i działanie jest tak dokładny, jak w największej maszynie.

-- Dnia wczorajszego mówiono na giełdzie, że mocarstwa postanowiły przepisać warunki sułtanowi, które będą mu narzucone czy zechce je przyjąć lub nie. Mówiono także iż rząd angielski nie ustąpi w niczem tureckiemu, z warunków dotyczących się Grecji.

**FRANCJA -- Z Paryża dnia 18 sierpnia --** Gazeta Francji, utrzymuje teraz, że Francja nie chce rewolucji tylko Burbonów i instawę.

-- Taż gazeta zbija wiadomość udzieloną przez dziennik narad, jakoby Panu Wiktonowi Hugo ofiarowano pensję 6000 fr. użony ten pobiera od dawna 2000 fr. z ministerjum spraw wewnętrznych i drugą pensję z jeneralcij intendentury domu królewskiego. Niaprzyjął tylko podwyższenia tej pensji.

-- Wszystkie opozycyjne gazety, mówią z wielkim rozjątrzeniem przeciwko mianowaniu pana Mangin prefektem policji w Paryżu. P. Mangin będąc jeneralcym prokuratorem przy sądzie w Poitiers, prowadził proces przeciwko jenerałowi Berton, i w noskach swoich nazwał spółnikami jego, panów Lafitte, B. Constant, Lafayette, Foy, Keratrego i innych. W owezasowej izbie deputowanych żądał z tego powodu pan St. Aulaire ukarania pana Mangin, a pan Lafitte nazwał go z mównicy opatrzytelem szafotu.

-- Do Dijon przybył z Syberji teraz dopiero podoficer dawniej armji francuzkiej, wzięty w niewolę 1812 roku.

-- W Tulonie robiono doświadczenia z moździerzami, i przekonano się, że można z nich zburzyć takie miasto jak jest Algier, sięgają bowiem 1200 do 1400 sążni, a w takiej odległości nie masz czego obawiać się baterji nieprzyjacielskich, chociażby te na 200 lub 300 sążni przed miastem usypane były.

-- Do Hawre przybyło trzech Egipcjan i jeden Francuz w służbie Mehemeta-Ali zostający, dla zwiedzenia tamczynych zakładów marynarki francuzkiej; rząd wydał polecenie aby im wszystko pokazywano i objaśniono. Z Hawru udadza się do Lill. Trzej Egipcjanie mówią bardzo płynnie po francuzku.

-- Pan Eynard z Londynu potwierdził odkrycie ważne dla nauk przemysłowych, że w żelazie i stali, znajduje się krzemionka.

-- Do stolicy ściągają nie które oddziały wojska które w bliższych okolicach stały na leżach.

-- Dla pana Vatismenil będzie wybity medal.

-- Od dni kilku zachodzą częste bijatki między żołnierzami 15 pułku lekkiej piechoty a granadierami gwardji królewskiej. Dnia 17 t. m. zebrało się z jednej i drugiej strony niemało żołnierzy gotowych do walki, ale policja rozpedziła ich, i kilku aresztowano.

-- Donoszą z Neapolu pod d. 2 b. m., że król neapolitański przychylił się aby Gallotiego odesłano napowrót do Korsyki, z zastrzeżeniem, aby nigdy do kraju niewracał. Mówią, że podczas nieobecności króla, książę Salerno zastępować go będzie.

**HISZPANJA. — Z Madrytu dnia 6 Sierpnia —** Dowiadujemy się przez okręt francuzki który z Hawanny do Ferrolu zawinął, że wyprawa nasza wypłynęła już do Campeche.

— W Arragonji panuje wielkie zrażenie i obawa powszechna. Jeden z adjutantów hrabiego d'España jeździ po

kraju z listą proskrypcyjną i więzi obywatelów bez dalszego przekonania się ażali są winni lub nie.

**NIEMCY --** Na giełdzie frankfortskiej, panowało d. 20 sierpnia nadzwyczajne poruszenie, z powodu rozmaitych wieści, które nawzajem krzyżowały się. Między innymi mówiono: że przybył kurjer z wiadomością o wzięciu Stambułu przez Rossjan, bo flotta rossyjska przed nadejściem wojska lądowego stanęła przed tą stolicą; to znowu: że odebrano listy z Amsterdamu, które donosiły o śpiesznym odpłynięciu floty angielskiej na śródziemne morze. Jakkolwiek były to bezzasadne wieści, sprawiły jednak niemałe spadnięcie papierów publicznych, które powiększyło się, gdy nadbiegły gonice z Paryża przyniosły wiadomości powątpiewające o możności utrzymania pokoju. -- W kraju Nasaskim wydano urządzenie, że duchowni są obowiązani dawać dwie godziny na tydzień, naukę religji w szkołach parafji swoich.

**PORTUGALJA. — Z Lisbony d. 5 sierpnia. —** Walka między stronictwem królowy i większością terażniejszych ministrów, staje się coraz żywsza. Po rozdawaniu supliki rozmaitego stanu ludziom aby je Don Miguełowi podały, a w nich wystawiono niebezpieczeństwa, na jakie jest kraj narażony, jeżeli tacy jakimi są Motos i Viega na urzędach ministrów utrzymami będą, ponieważ są oni w tajemnych związkach z konstytucjonistami. Gromada chłopów zebrała się niedawno pod oknami pałacu Queluz, domagając się zrzucenia rzeczonych ministrów. Dniem pierwej, przylepiono w noey na murach pałacu odezwę, a intendent policji otrzymał od królowy list następującej treści: „Dowiedziawszy się że ma być wydane postanowienie, pozwalające nieprzyjaciołom ołtarza chwycić tych którzyby ich obrażali; uwiadomiam W Pana, że wszystko cokolwiek uczynisz dla poniżenia godności prawych rojalistów (ochotników i t. p.), ściągnie na siebie moje niekontentowanie i naganą.” Odezwa o której wspomnieliśmy jest pełna złorzeczeń i złym stylem pisana. Przemawia ona do Portugalczyków jako prawych katolików, którzy tron króla utwierdzili, i zapewnia ich, że król otoczony jest wolnymi mularzami, nieprzyjaciołami ołtarza i t. p. Tę odezwę zdarto dość wczesnie, tak, że jej prawie nikt nie czytał.

— Nieporozumienia w rodzinie królewskiej, a mianowicie między Don Miguelem i jego siostrami, trawają bez przerwy.

— Odebrano tu wiadomość o niejedności panującej między wojskiem blokującym Percejrę.

**TURCJA. — Korrespondent Hamburgski donosi z Carogrodu pod d. 1 sierpnia. —** „Rossjanie przeszli aż do Aidôs, a jeden oddział ich wojska połączył się z osadą w Sisopolis będącą. Ta niespodziana wiadomość sprawiła tu powszechne wrażenie, a na przedmieściu Pera nawet obawę, iż związki pocztowe z Belgradem i Wiedniem mogą być wkrótce zerwane, i dla tego trzeba nowe ze Smyrną i Saloniką otworzyć. Postowie angielski i francuzki usiłują nakłonić Reis-Elendego do przyjęcia podanych Porcie propozycji. Dotychczas jednak nadaremnie bo Rejs-Efendy zapewnił ich, że Porta tylko na zasadzie traktatu istnącego z Rossją, może do negonacji przystąpić. W skutku więc tego Pan Gordon, przez wzgląd na terażniejszy stan rzeczy, rozkazał angielskiemu okrętowi wojennemu na Bosforze stojącemu, udać się do Pera, dl

obrony angielskich własności, wraze nie przewidzianych wzpadek. Negocjacje posłów z Reis-Efendym we wzglę dzie pokoju z Grecją, zostają w dawnym stanie. Ostatni przeczytał w czasie narady odbytej w d. 9 z. m. projekt do hatszerifu sułtanskiego, którym Porta przyznaje poddanym Peloponezu pewne przywileje. Posłowie przyjęli wprawdzie kopję tego hatszerifu, oświadczyli jednak, że tego za od powiedź uważać nie mogą, i zostawili 8 dni czasu aby im Reis-Efendy inną odpowiedź u dzielił. Po upływie 8 dni nastąpiły ze strony Re is-Efendego nowe protestacje, z tym za każdą razą po wtwarzanym dodatkiem: że Porta nie może, nie chce i nie zezwoli nigdy na podobne wszystkich praw naruszenie. Wpera miemają powszechnie, że negocjacje te nie zrzą dzą upragnionego rezultatu, jeżeliby zwycięzkie posuwa nie się Rossjan nie miało uczynić powolniejszym sułta na, niezmiernie na Greków rozjątrzonego.

— Kurjer Smyrneński donosi z Syrii, że i w tej pro wincji nastąpi przywrócenie francuzkich i angielskich kon sulów.

**WOŁOSZCZYNA.** — Jenerał Geismar udał się z Kra jowy do obozu przy Sadowan, aby działania swoje sta nowczo rozpoczął.

— Donoszą z Jass pod d. 4 Sierpnia: „We względzie mo rowej zarazy, już zupełnie spokojni jesteśmy, a czyn ności nasze rozpoczęły się na nowo.,,

### WIADOMOSCI NAUKOWE.

*Rapport et recherches sur les procès et jugemens re latifs aux animaux. Par M. Berriat-Saint-Prix. — 1829.*

Pod takim tytułem wyszło dziełko u xięgarza Seli gue w Paryżu obejmujące zdanie sprawy; czytane na po siedzeniu królewskiego towarzystwa miłośników staroży tności francuzkich.

Wiadomo, że w dawniejszych czasach, nie tylko we Francji ale i w Niemczech, robiono formalne processa szkodliwym zwierzom, psotnemu robactwu i t. d., oraz że w miarę ich szkodliwości i przewinienia, jedne kar cono, inne śmiercią karano. Ślady podobnej słabo ści umysłu ludzkiego, znajdują się w dawnych *Consilia Chassonaci*, między którymi jest jedno *ubi tractatur quae stio illa de suppliciis animalium insectorum*. Teraz niezmordowany w swych poszukiwaniach pan Berriat-Saint-Prix, wynalazł świeżo w archiwach sądowych, nowe tej prawdy dowody. Powiada on, że jeżeli szko dliwe zwierzęta karane być miały, sprawę przeciwko nim wytaczano do sądów właściwych, przyczem postę powano z całą formalnością, to jest wydawano zapo zwy, ustanawiano obrońców którym wolno było używać wszelkich prawnych wybiegów, słuchano świadków etc., i dopiero wyroki serowano. Wykonanie wyroku nastę powało zawsze po upływie pewnego terminu, mając wzgląd na potrzeby miejscowe, na chorobę zwierząt i t. p., aby osądzone, z publicznego użycia targu stosownie do okoli czności miejscowych, usunięte były. Czasem oznaczono tylko pewien obwód w którym wolno im było zosta wać. Te, które na śmierć skazano, ubierano częstokroć w suknie ludzkie i dopiero wyrok spełniono.

Autor dołączył przy dziełku swoim wykaz, obejmu jący 92 takich wyroków w Niemczech i Francji zapa dłych, z których 2 wydawano w wieku jedynastym, 1 w trzy

nastym, 4 w czternastym, 13 w piętnastym, 25 w szesna stym, 37 w siedmiastym, a 1 już w osmiastym wieku, to jest roku 1741 w mieście Poitou. Przytaczamy z nich jeden najkrótszy, wydany na Prosiaka za zabicie dziecka w tych słowach: —

„Le Lundi 18 avril 1499. *Veux le procès criminel fait par-devant nous à la requete du procureur etc. à l'en contre de Jehan Delalande et sa femme, prisonniers es prisons de céans, pour raison de la mort advenue à la personne d'une jeune enfant, nommée Gilon, âgée de un an et demi ou environ; la quelle enfant avoit été baillée à nourrice par sa mère: l'edict meurtre ad venu et commis par uu pourceau de l'aage de trois mois ou environ, qu'xdits Delalande et sa femme appa rtenant; les confessions des dicts Delalande et sa fem me; les informations par nous et le greffier de la dite ju risdiction faictes; à la requet dudict procureur; letout veu et eu sur ce conseil aux saiges, le dit Jehan De lalande et sa femme, avons condampnés et condampnons en l'amende envers justice de dix-huit Franz, qu'il a convenus pour ce faire, tel que de raison, et à tenir prison jus'qu'à plein payement et satisfaction d'iceulx. Et en tant qu'il touche ledict pourceau, pour les causes contenues et établies audict proces, nous le avons con dampne et condampnons a être pendu et executé par justice, en la jurisdiction de mes dicts seigneurs, par notre sentence definitive et a droit. Donné sous le con trescel aux causes dudict baillage, les an et jour que susdicts. Signé C. Briseg avec paraphe.*

Toż samo po polsku.

W poniedziałek, 18 kwietnia 1499 roku. Rozważy wszy proces kryminalny wytoczony przed nami na zaska rzenie prokuratora etc.etc. przeciwko Janowi Delalande i je go żonie, osadzonych w tamczym więzieniu z przy czyny śmierci wydarzonej na osobie młodego dziecicia nazwiskiem Gilon, półtora roku wieku mniej wię ciej mającego; które to dziecko było oddane na manki przez matkę swoją; wspomniane morderstwo nastąpi ło i było dokonane przez prosię około trzech mie sięcy mniej więcej mające, do wspomnianych Delalanda i żony jego należące; po dopełnionej spowiedzi rzeczone go Delalande i jego żony; po wyprowadzonym śledz twie przez nas i przez pisarza teżże jurisdyki; na ża danie rzeczonego pisarza, rozważywszy i zaciągawszy zdania biegłych; wspomnionego pana Delalanda i żonę je go, skazaliśmy i skazujemy na zapłacenie do skrzynki sądowej kary osmnaście franków, na czem tenże poprze stał, jak niemniej na zatrzymanie go w więzieniu aż do zupełnej wypłaty i zaspokojenia. — Co się tycze wspomnionego prosiaka, z przyczyn objętych i ustanowionych w tymże procesie, skazaliśmy go i skazujemy na szubie niec, mieć chcąc, aby wyrok ten w naszej jurisdyki zos tał wykonany przez władzę sprawiedliwości, mocą ni niejszego ostatecznego wyrzeczenia. Dano pod pieczę cią sądu teżże gminy dnia i roku jak wyżej. Podpisano parafem. C. Briseg.

### WIDOWISKA W STOLICY.

**TEATR POLSKI.** Dziś komedja: *Niezgody Dómowe*. Nastąpi na żądanie komedjo-opera: *Mucius z Częstochowy* czyli *Przypadek na Kleparzu w Krakowie*. Zakończy parodja z tragedji: *Cyd*.

— Sztukmistrz Bosko, w namiocie za Krasińskim ogrodem.